

800 000 osób pracuje w tzw. szarej strefie

29 października 2018

Główny Urząd Statystyczny przedstawił dane dotyczące stopy bezrobocia rejestrowanego we wrześniu 2018 r. Wynika z nich, że pod koniec września stopa bezrobocia wyniosła 5,7% i w porównaniu do września 2017 r. spadła o 1,1 pkt. proc., a w porównaniu do sierpnia 2018 r. spadła o 0,1 pkt. proc.[L]

W urzędach pracy na koniec września zarejestrowanych było 947,4 tys. bezrobotnych, czyli o 169,7 tys. mniej niż rok wcześniej i o 11,2 tys. mniej osób niż miesiąc wcześniej. W sierpniu bez prawa do zasiłku było 85,5% bezrobotnych, czyli o 0,6 pkt. proc. mniej niż rok wcześniej.[L]

Główny Urząd Statystyczny przedstawił też dane dotyczące liczby bezrobotnych oraz stopy bezrobocia według województw, podregionów i powiatów. Najwyższą stopę bezrobocia odnotowano w województwach: warmińsko-mazurskim – 9,9%, kujawsko-pomorskim – 8,6%, podkarpackim – 8,5%. Najniższą stopą bezrobocia charakteryzowały się województwa: wielkopolskie – 3,2%, śląskie – 4,4% i małopolskie – 4,7%.[L]

GUS podał też dane dotyczące stopy bezrobocia w poszczególnych podregionach i powiatach. Wynika z nich, że najwyższe bezrobocie jest w powiecie szydłowieckim (woj. mazowieckie) – 23,3%, braniewskim (woj. warmińsko-mazurskie) – 20,6% i łobeskim (woj. zachodniopomorskie) – 18,7%, a najniższe w Poznaniu (woj. wielkopolskie) – 1,2%, powiecie wolsztyńskim oraz powiecie poznańskim (woj. wielkopolskie) – po 1,4%.[L]

Według statystyk GUS w 2017 r. 880 tysięcy Polaków pracowało w tzw. szarej strefie. Z badania „Praca nierejestrowana w 2017 (na podstawie wstępnych wyników badania modułowego BAEL)” dowiadujemy się, że dla 420 tys. było to główne źródło zarobkowania, a dla 460 tys. praca dodatkowa. Pracę

nierejestrowaną wykonywało zatem 5,4 proc. ogółu pracujących. Zdecydowaną większość z nich stanowili mężczyźni – 61,3 proc. Z kolei biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania, udział mieszkańców miast i wsi wśród osób wykonujących pracę nierejestrowaną był zbliżony – odpowiednio 50,6 proc. i 49,4 proc.).[N0]

Z danych GUS wynika, że najliczniejszą grupę osób pracujących w „szarej strefie” stanowiły te z wykształceniem zasadniczym zawodowym (35,7 proc.) oraz z wykształceniem średnim zawodowym i ogólnokształcącym (30,3 proc.). W mniejszym stopniu zjawisko to dotyczyło osób z wykształceniem wyższym i policealnym (17,7 proc.) oraz z wykształceniem gimnazjalnym i poniżej tego poziomu (16,3 proc.). Średni czas pracy w szarej strefie stanowił około 30 dni.[N0]

GUS sprawdził również, jakich prac podejmowały się najczęściej osoby pracujące w szarej strefie. Wyniki badania wskazują, że w szarej strefie najczęściej prowadzone były prace ogrodniczo-rolne. Wykonywała je co siódma osoba wykonująca pracę nierejestrowaną (15 proc.). Dużą grupę pracujących w szarej strefie stanowiły również osoby zajmujące się remontami i naprawami budowlano-instalacyjnymi (11,4 proc.), a także usługami budowlanymi i instalacyjnymi oraz opieką nad dzieckiem lub starszą osobą (po 9,1 proc.).[N0]

Autorstwo: Piotr Szumlewicz [L], Nowy Obywatel [N0]

Źródła: Lewica.pl [L], NowyObywatel.pl [N0]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net